

Rok 25. PRZEDPŁATA w POZNANIU Kwartalnie 1,20 m., z odnoszeniem do domu 1,5 m., mies. 40 f. REDAKCJA: ulica Dolna Wałowa nr. 1, I piętro. z odnoszeniem 50 f. — „Wielkopolanin" wychodzi codziennie.

Poznań, środa 8 lipca 1908.

Telefon: Ekspedycji 1013. Redakcji 1142.

PRZEDPŁATA na POCZTACH: Kwartalnie 1,2 mk., z odnoszeniem do domu 1,62 mk. REKLAMATY: od wiersza drobn. 25 f. Rękopisów się nie zwraca. EKSPEDYCJA: ulica Posadowskiego nr. 39.

Nr. 154.

Historja nauczycielką narodów.

„Köln. Volksztg." porównuje w piątkowym numerze położenie polaków w Prusiech z położeniem niemieckich poddanych Francji w Alzacji i Lotaryngji za czasów cesarza Napoleona I i pisze w sprawie tej co następuje:

Kanclerz rzeszy hr. Caprivi usiłował polaków pozyskać, wychodząc ze słusznej zasady, że polacy zażywając zupełnego równouprawnienia tworzyć będą razem z niemcami państwo pruskie. Hr. Bülow opuścił politykę ugodową i próbuje systemu wynarodowienia polaków. System ten nie widzi w polakach własnych obywateli, którzy według konstytucji równi są zupełnie większości niemieckiej i których należy pozyskać dla państwa, lecz spogląda na polaków jako na narodowość obcą, która tylko politycznie przyłączoną jest do Prus i którą należy odpierać i uczynić nieszkodliwą.

Chcąc wynarodowić polaków, rząd pruski posługuje się głównie szkołą. Tu pismo centrowe przytacza znane upośledzenia dzieci polskich w nauce religji, wykładanej w języku niezrozumiałym i pisze dalej tak:

Zupełnie inaczej postępował sobie Napoleon I wobec Niemców w Alzacji i Lotaryngji. Kazał on biskupowi Metzu X. Jauffretowi w r. 1807 wydać dla dzieci niemieckich katechizm w języku niemieckim. I jakkolwiek X. biskup Juffret był francuzem, wydał rzeczywiście ów katechizm niemiecki. Każda książka opatrzona była osobnym dekretem cesarza Napoleona.

Napoleon był mądrym mężem stanu. Wiedział on 1) że język i narodowość, dane nam od Boga, jako dobra duchowe muszą być wolnemi tak samo jak wiara i sumienie; 2) wiedział, że ten, który owo naturalne prawo narodu gwałtem uciska, wykonuje przymus sumienia, który u ludzi, takim przymusem dotkniętych, wywołać musi opór do upadłego; 3) Napoleon powiedział sobie: Każdy rząd, który szanuje świętości narodów i który świętości takich, jakiemi są religja i język broni, może być pewien, że pozyska sobie serca poddanych. A przeciwnie rząd, który ciemięży swoich poddanych pod względem religijnym i językowym, poniża naród i wychowuje sobie złych obywateli.

I Napoleon na systemie swoim wyszedł dobrze. Alzatczycy i lotaryńczycy, mówiący po niemiecku, byli mu tak samo wiernymi, jak rodowici francuzi.

Historja powinna być nauczycielką narodów. I rząd pruski — kończy „Köln. Volksztg." — powinien nauczyć się czegoś z historji. Gdyż przez swoją politykę wynaradawiania polaków doprowadzi tylko do tego, że cały naród polski pod wszystkiemi zaborami zjednoczy się w rozgoryczeniu przeciwko Niemcom i Prusom.

Tak daleko „Köln. Volksztg." — Podobne rady słyszą niemcy nie po raz pierwszy o zaślepioną nienawiść odbija się wszystko jak groch o ścianę.

W sprawie nauki religji.

Pewien katolicki rzemieślnik O. we Wrocławiu, ożeniony z protestantką, wystąpił z kościoła katolickiego i wstąpił do gminy „wolnoreligijnej." Córce swojej 7 letniej, która przed jego wystąpieniem z kościoła się urodziła i została ochrzcona, nie pozwolił nadal uczęszczać na lekcje religji, posyłał ją natomiast na naukę kaznodziei wolnoreligijnego. Sprawa dostała się przed sąd ziemiański w Wrocławiu, który go uwolnił na mocy § 77 tyt. 2 ustęp II powszechnego prawa krajowego, który to paragraf opiewa jak następuje: „Dopóki rodzice zgodni są co do nauki religji, jaką dzieci ich mają pobierać, nikt nie ma prawa w tym względzie im przeszkadzać. Żona owego rzemieślnika bowiem zgodziła się na to, co mąż względem córki postanowił.

Prokurator atoli nie zadowolił się powyższym wyrokiem, lecz wniósł rewizją do najwyższego sądu administracyjnego (Kammergerycht), który istotnie zniósł powyższy wyrok, opierając się na następujących wywodach: Skoro córka oskarżonego ochrzcona, nie może tenże przy przejściu na wyznanie wolnoreligijne dowolnie wybierać jej wychowanie religijne. Dziewczę ma prawo do wychowania religijnego. Tam gdzie prawo krajowe mówi o religji, ma na myśli religią chrześcijańską. Ojciec wprawdzie ma prawo kształcenia (np. w religji — red.) dziecka swego poza szkołą, należy atoli wymagać, by nauka ta w zasadzie (im wesentlichen) odpowiadała temu, czego uczą w szkole. Tylko wtenczas oskarżony miałby prawo nie posyłać swego dziecka na naukę religji do szkoły, gdyby postarał się dla swej córki o naukę, któraby wedle uznania władzy szkolnej dorównała w nauce w szkole.

Wyrok ten dla nas ma ogromne znaczenie. Kammergerycht przyznaje, że rodzice nie koniecznie są obowiązani posyłać dzieci na naukę religji do szkoły, że przysługuje im prawo udzielania nauki religji poza szkołą, byleby ta nauka poza szkołą dorównywała szkolnej.

Z tego wyroku należy nam skorzystać. Strejk szkolny został gwałtem zgnieciony, lecz obecnie podaje nam kamergerycht nowy środek do ręki, za pomocą którego dzieci nasze będą mogły pobierać naukę religji w języku ojczystym, n. p. od miejscowego proboszcza.

W wyroku bowiem postawiony jest tylko warunek, by nauka poza szkołą co do treści odpowiadała nauce w szkole. Czy treść tę w tym czy w owym języku sobie przyswoją, powinno być obojętnem.

Należy nam się zatem zastanowić nad tem, czy sprawę nauki religji nie należy oprzeć na powyższym wyroku i tak nią pokierować, ażeby dzieci nasze wreszcie uczyły się prawd wiary św. w języku ojczystym.

Bojkot napisów polskich.

Z Pomorza otrzymują „Leipziger N. Nachr." następującą notatkę: „W uzdrowiskach bałtyckich coraz bardziej rozszerza się wstrętny zwyczaj, który nie tylko wywołać musi niezdrową konkurencją pomiędzy interesowanymi kupcami poszczególnych miejscowości, ale który także rumieńcem wstydu zapalić musi twarz każdego niemieckiego męża: napisy polskie na godłach kupieckich i w oknach wystawnych. Tutaj widać „Pensjonat polski ulica", tam „usługa polska", a nawet „mówi się po polsku". I nie znajduje się tego tylko we wschodnich uzdrowiskach prowincji pruskich, ale także w Kołobrzegu, który przed 100 laty nie ug.ął się przed korsykaninem, widać to zwyrodnienie niemieckiego uczucia narodowego. I przecież wszyscy polacy przyjeżdżający do naszych kąpieli umieją dobrze po niemiecku! żołnierzowi z kresów wschodnich, który w takiej miejscowości leży załogą, mowa polska jest zabroniona; to, co uznaje się za słuszne względem syna ludu, to też powinno być uznane za słuszne wobec polskich wyższych stanów!"

W dalszym ciągu donoszą „Leipziger N. Nachr,", że na przykład pisma warszawskie podobno w tym roku nie przyjmują ogłoszeń kąpielowych, że polacy zwiedzający kąpiele baltyckie miejsce swego pobytu muszą taić i skarzy się, że „zarząd kolejowy pomimo wszystkiego pozwala od 27 lipca do 28 sierpnia przejeżdżać pociągiem z Warszawy wprost do Kołobrzegu".

Notatkę powyższą podajemy nie tyle dla chorobliwego szowinizmu, który ją cechuje, lecz dla tonu, w jakim się pisze o polskich napisach, Sądzimy, że jest w interesie opinji polskiej, że prasa niemiecka napisy polskie w kąpielach niemieckich nazywa „wstrętnym obyczajem", i że uważa je za wynik „zwyrodniałego niemieckiego uczucia narodowego", jeżeli w dobrze zrozumianym interesie własnym niemcy je umieszczają gdzieśkolwiek.

Warto atoli stwierdzić przy tej sposobności, że prasa polska tak gwałtownie jeszcze nigdy nie napadała na tych polaków, którzy u niemców kupują. Traktowała ona to więcej jako nierozum lecz nie jako „zwyrodnienie uczuć narodowych."

Posłowie polscy, a okrzyk na króla.

Prasa niemiecka rozsiała pogłoskę, że posłowie polscy „za przykładem socjalistów" złożyli dowód swego nieprzychylnego dla monarchy usposobienia przez to, że w czasie okrzyku na króla na zakończenie sejmu usunęli się z izby posiedzeń.

Katolicka „Germanja" stwierdza wobec tego, że na zagajeniu sejmu w dniu 26 czerwca „większa liczba posłów polskich w okrzyku na cesarza udział brała, dokumentując przez to niedwuznacznie, że koło polskie zasadniczo od okrzyku się nie usuwa." Pismo to dodaje że na końcowem posiedzeniu prawdopobnie mało tylko posłów polskich było, ponieważ projekt rządowy dotyczący spraw kościoło ewangielickiego „polaków i centrum mało obchodziło."

Uwagami temi czuła się „Vossische Ztg." spowodowana do następującej prowokacji pod adresem prasy polskiej: „Prasa polska, której z pewnością o zbytek skromności posądzać nie można, nie zastrzegła się przeciwko temu, jakoby z powodu nieobecności posłów polskich (w czasie okrzyku) c hodziło o postanowienie zasadnicze. Może prasa polska teraz, spowodowana natrętną opieką „Germanji" wyjawi swoje zapatrywanie."

Z uwagi tej wynika, że prasie niemieckiej nie tyle chodzi o to, jak posłowie polscy zachowują się wobec okrzyku na cesarza, ale jak to czyni — prasa polska. Tymczasem prasa polska stanowiska swojego wobec okrzyku na cesarza wyjaśnić nie potrzebuje. Prasa wie, że koło nie postanowiło unikać zasadniczo udziału w okrzyku na cesarza. Koło też udział w okrzykach na cesarza znane brało i nie spotykała go nigdy za to jakakolwiek ze strony prasy nagana.

Co do końcowego posiedzenia sejmu dowiadujemy się, że dwóch posłów polskich na posiedzeniu izby posłów było i w okrzyku udział brali, natomiast nie było nikogo z posłów polaków na ostatniem wspólnem posiedzeniu. Widocznie stąd powstała pogłoska, że unikają oni „za przykładem socjalistów" okrzyku na cesarza, z której gazety w rodzaju „Vossische" skorzystały, aby spowodować prasę polską do demonstracji przeciwko królowi. Z przyjemnością stwierdzamy, że próba się nie udała,

Ze Straży.

Spis okręgów, w których od 2 lipca br. począwszy kursor Towarzystwa Straży pan Stanisław Pilakowski członków zjednywać i składki ściągać będzie. Kursor winien wykazać się odstemplowanym poświadczeniem starosty.

Podwórze Barlebena nr. 1—9 ulica Berlińska nr. 13—20, plac Bernardyński nr. 1—4, ul. Bismarcka nr. 1—14, ulica Bramkowa 1—18, Tylne Chwaliszewo nr. 1—28, ul. Dominikańska nr. 1—7, ul. Długa 1—19, W. Garbary nr. 1—6, M. Garbary nr. 1—14, Grobla nr. 1—30, Gołębia nr. 1—6, ul. Garncarska nr. 1 do 10, ul. Kwiatowa nr. 1—12, ul. Kopernika nr. 1—10a, ul. Kramarska nr. 1—27, ul. Kozia nr. 1—33, ul. Lipowa nr. 1—9, ul. Ludwiki nr. 1—24, ul. Łąkowa nr. 1—16, ul. Łazienkowa nr. 1 do 3, ul. św. Marcina nr. 1—29, ul. św. Marcina nr. 42—50, ul. św. Marcina nr. 71—79, ul. Murna nr. 1—4, ul. Mokra nr. 1—4, ul. Naumanna nr. 1—17, ulica Nowa nr. 1—11, Piekary nr. 1—6, Piekary nr. 13—26, ul. Podgórna nr. 1—14, ul. Półwiejska nr. 1—14, ul. Półwiejska nr. 25—42, ul. Pawła nr. 1—9, plac Piotra nr. 1—4 ul. Piaskowa nr. 1—10, ul. Południowa nr. 1—9, Rybaki nr. 1—9. Rybaki nr. 24—31, ul. Rycerska nr. 1 do 40, ul. Szeroka nr. 18—29, Stary Rynek nr. 1—15, Stary Rynek nr. 31 do 52, Stary Rynek nr. 61—70, Stary Rynek nr. 81—100, ul. Szyperska nr. 1 do 22, ul, Strzelecka nr. 16—33, ul. Szewska nr. 11—20, ul. Szkolna nr. 1—20, ul. Teatralna nr. 1—7, ul. Wszystkich Świętych nr. 1—8, Podwórze św. Wojciecha nr. 1—7, ul. św. Wojciecha nr. 1—31, ul. nr. Wrocławska nr. 1—10, ul. Wenecjańska nr. 8—13, ul. Wiktorji nr.

1—12, ul. Wiktorji nr. 21—28, ul. Wierzbowa nr. 1—2, ul. Wiedeńska nr. 1 do 10, plac Wilhelmowski nr. 1—19, Aleje (ul. Wilhelmowska) nr. 1—19, plac Wroniecki nr. 1—7, ul. Wroniecka nr. 1—25, ul. Zielona nr. 1—7, ul. Zamkowa nr. 1—7, ul. Zwierzyniecka nr. 1—47.

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Walny wiec miast niemieckich rozpoczął obrady w Monachjum. Przybyło nań 165 uczestników, zastępujących odnośne miasta.

— Podatek dochodowy i od majątku ma być w Prusach podwyższony.

— Z Kilonji donoszą: Cesarz niemiecki wyjeżdża 6 b. m. w podróż do Skandynawji i zatrzyma się na wodach skandynawskich dłużej aniżeli do 20 bm.; jak wiadoma, w czasie tym wojenne okręty francuskie z Fellieresem, na pokładzie pojawią się w Kopenhadze, Rewlu, Sztokholmu i Chrystjanji. „Kieler Neueste Nachr.“ że projekt spotkania był przedmiotem narad dyplomatycznych i że pośrednikiem miał być król norwegski Haakon. Dzienniki berlińskie przypominają przy tej sposobności projekt spotkania cesarza z Loubetem; projekt ten piszą — istniał w rzeczywistości i dopiero w ostatniej chwili nie przyszedł do skutku.

— Rząd pruski zamierza czynić starać u francuskich i angielskich wyższych władz szkólnych (ministerstw oświaty) celem wymiany nauczycielek, by skuteczniej pielęgnować naukę obcych języków w wyższych szkołach żeńskich.

Rosja. Hrabia Witte oświadczył w związku ze sprawą floty rosyjskiej, iż wina nieszczęśliwego wyniku wojny japońsko-rosyjskiej nie spoczywa po stronie wojska i marynarki, które walczyły po bohatersku. Żadna armja na świecie nie mogłaby czegoś wiecej dokazać, czego dokazała rosyjska. Wina spada na wszystkich ministrów, nie wyłączując jego samego, jak również byłego namiestnika Aleksiejewa, dalej komitet dla spraw dalekiego Wschodu z Abazą i Bezobrazowym na czele. Wszystkich należałoby postawić przed sąd, aby wykryć prawdziwego winowajcę. „Kto jednak będzie miał odwagę nakłonić cara do wytoczenia śledztwa?“ — zakończył Witte z patosem.

— Liczba ofiar katastrofy w kopalniach ekaterynieńskich jeszcze niewiadoma. Oprócz wybuchu w szybie nr. 4, był niewielki pożar, który już ugaszono. Z liczby robotników, wydobytych na powierzchnię ziemi, przywrócono do przytomności 50, dwóch ocalił w szybie oddział ratunkowy. Akcja ratunkowa trwa dalej. Rozpoczęto śledztwo.

— W Dumie przedłożył minister spraw wewnętrznych projekt ustawy w sprawie organizacji policji kryminalnej w szeregu miast. Dyskusja była bardzo burzliwa. Podczas obrad poseł Pergament kadet nazwał posła Markowa tajnym policjantem. Markow wyzwał Pergamenta na pojedynek, który go przyjął, podając jednakże, że nie chciał Markowa obrazić.

— Były ambasador rosyjski w Konstantynopolu i b. minister spraw wewnętrznych Mikołaj Ignatiew umarł w Petersburgu.

— W Żytomierzu na Wołyniu wykryto bandę anarchistów. Podczas aresztowania anarchiści stawiali opór; żandarmi zabili trzech i trzech ranili, sześciu żandarmów raniono; jeden z nich umarł. Ogółem uwięziono 13 anarchistów.

— „Birż. Wied.“ dowiadują się, że konflikt pomiędzy kurją rzymską a Petersburgiem został załatwiony. Papież zgodził się zamianować nowego biskupa na miejsce usuniętego X. biskupa Roppa.

— Na ostatniej naradzie ministrów zapadła uchwała, aby Dumie przedłożyć projekt do prawa ubezpieczenia robotników; projekt oparty na zasadach następujących: organizacja opieki nad chorymi robotnikami, urządzanie kas chorych, przyczem robotnicy ponoszą dwie piąte, kosztów, od zarobku robotników wolno potrącać 2—3 procent; dalej istnieje projekt ubezpieczenia robotników na kalectwo, powołanie do życia gubernialnych instytucji zabezpieczenia pod kierownictwem gubernatora i przedstawicieli pracodawców oraz pracobiorców. Nadzór nad wszystkiemi instytucjami ubezpieczeniowemi ma być powierzony państwowemu rządowi ubezpieczenia pod kierownictwem ministra handlu. Pomiędzy Dumą u radą państwa nie przyszło do porozumienia w sprawie 11 250 000 rubli przeznaczonych na budowę nowych pancerników, dla tego obowiązywać będzie § 13 ustawy budżetowej, dający rządowi środki pieniężne w roku zeszłym uchwalone. Na sobotniem posiedzeniu Dumy uchwalono różne ograniczenia, odnoszące się do konsulatów rosyjskich w Niemczech. Konsulat w Bremie zniesiono, również zniesiono rezydencją ministerjalną w Wejmarze.

— Sąd wojenny w Rewlu skazał 65 oskarżonych za usiłowane oderwanie krajów bałtyckich od Rosji na roboty przymusowe od 4 lat do 15.

Węgry. Skonfiskowano w Peszcie pewną ilość pism ulotnych antimilitarnych. — Pewien 19-letni robotnik usiłował rozrzucić pisma te wśród żołnierzy zajętych w gazowniach, objętych strejkiem. Robotnika tego zauważono i aresztowano.

Francja. Związek socjalistów nadsekwańsich urządził w Paryżu demonstrację przeciw podróży prezydenta Fallieresa do Rosji. W demonstracji wzięło udział 2000 osób. Ma to być początkiem demonstracji w całym kraju.

Persja. Szach zamierza powiększyć brygadę kozacką do 25,000 ludzi. Koszt utrzymania brygady ma być pokryty przez nowy podatek od cukru i herbaty.

— Z Teheranu donoszą: Doradcy szacha podzielili się na trzy partje, partja rosyjska jednak widocznie uzyskała przewagę. Nacjonaliści okazują znowu większą ruchliwość. Bank rosyjski nalega na kupców o zapłatę długów, które wynoszą 1 i pół miljona funtów szterlingów. Kupcom nie mogącym zapłacić dłógów, zamykają bazary.

Anglja. Chronicle dowiaduje się że poczyniono już przygotowania do przyjęcia cara i carowej w Anglji. Spotkanie nastąpi prawdopodobnie podczas regat w Cowes.

Ameryka. — Do „New Jork Heralda donoszą, że policja wykryła w Santjago fabrykę bomb, prowadzoną przez anarchistów włoskich i hiszpańskich. Prawdopodobnie anarchiści zamierzali wykonać zamach na prezydenta rzeczypospolitej chilijskiej podczas uroczystości otwarcia sesji kongresu.

— Na wyspach filipińskich szerzy się w zastraszający sposób cholera. Codziennie umiera po kilkaset osób.

Korea. Zamordowanie amerykańskiego doradcy rządu koreańskiego Stevensa przez koreańczyków, w San Francisco zwróciło znowu uwagę na ten kraj. Morderstwo to jest nowym dowodem wiekowej nienawiści koreańczyków, którzy w japończykach widzą tylko swych wrogów i ciemiężycieli, a z tą nienawiścią Japonja zawsze walczyć będzie, dopóki nie wyczerpie swych sił na stałym lądzie azjatyckim i Korea nie dostanie się znowu pod panowanie chińskie, które przed wojną z Japonją nie bardzo ich gniotło i w przyszłości zapewne gnieść nie będzie. Nim do tego dojdzie, może potrwać bardzo długo, ale w Chinach i na Korei są stronnictwa, które pracują w tym kierunku i w danej chwili będą mogły liczyć na poparcie tego lub innego wielkiego mocarstwa.

Nowe prawo o stowarzyszeniach i zebraniach

z dnia 19 kwietnia 1908 roku jako też przepisy wykonawcze, mianowicie pruskie z dnia 8 maja 1908 roku w niemieckim i polskim języku, z objaśnieniami i wzorami podań do władz (zgłoszeń, zależeń itd.) opracował Konstanty Kościński. Nakład autora. 1908. Czcionkami „Dziennika Poznańskiego“. Cena 75 fen.

Jest to praca o szerszym pokroju, obejmuje bowiem wszystkie przedmioty, w zakres stowarzyszeń wchodzące. Podane są tam: Ustawa z dnia 19. 4. 1908, po niemiecku i polsku. Pruskie przepisy wykonawcze z dnia 8. 5. 1908, również w obydwóch językach. Statystyka powiatów z ludnością polską w Prusiech z r. 1908. Ogłoszenia pruskich wyższych władz administracyjnych, odnoszące się do języka polskiego. Przepisy wykonawcze, wydane w państwach związkowych po za obrębem Prus. Pruskie przepisy o administracyjnem postępowaniu spornem, na fundamencie których wnosić w Prusiech można zażalenia itd. na rozprządzenia policji w sprawach stowarzyszeń i zebrań. Przepisy ustawy procederowej, będące w związku z ustawą o stowarzyszeniach i zebraniach: a) dotyczące rekursu w myśl § 2, b) dotyczące swobody zebrań w przemyśle i fabrykach. Towarzystwa i zebrania niepolityczne wobec prawa. Towarzystwa i zebrania polityczne wobec prawa. O stowarzyszeniach zapisanych do rejestru sądowego: a) Stowarzyszenia zapisane (eingetragene Vereine), b) Spółki zapisane (eingetragene Genossenschaften). Towarzystwa zamknięte. Publiczne zebranie niepolityczne. Doniesienie o publicznem zebraniu politycznem i wzór takiego doniesienia. Co zrobić, jeźli policja natychmiast po zameldowaniu zebrania nie udzieli poświadczenia? Wniosek o udzielenie zezwolenia na pochód przez publiczne drogi i na zebranie pod gołem niebem jako też środki przeciwko odmowie. Co czynić można, jeśli stowarzyszenie rozwiązano bezprawnie. Rozwiązanie zebrania i zaczepienie rozwiązania. Publiczne zabawy taneczne. — Teatr amatorski, deklamacje, pieśni i inne przedstawienia. Jak można zapewnić sobie salę zebrań. Jakie prawa do wynagrodzenia mają interesenci, jeśli urzędnik w sprawach stowarzyszenia lub zebrania bezprawnie sobie postąpi? Odpowiedzialność urzędników na fundamencie prawa karnego. Afisze. Co czynić, jeśli się otrzymało mandat karny niesłusznie, z powodu rzekomego przekroczenia §§ 18 i 19 ustawy? Uwagi końcowe.

Już z samych przytoczonych tytułów przekonać się można, iż jest to publikacja dla naszej dzielnicy ze wszech miar pożyteczna.

* **Wiec dla Buku i okolicy** z powodów od nas niezależnych odbędzie się dopiero w niedzielę, 12 lipca r. 1908 o godzinie 4 po południu na sali p. Knechtla.

Dr. Wróblewski. X. Niziński, proboszcz. T. Rudnicki. Leon Kiciński. St. Knechtel. Henryk Szczodrowski. K. Szymański.

Wiadomości z blizka i z daleka.

Poznań, dnia 6-go lipca 1908.

Uczmy dzieci czytać i pisać po polsku!

* **Wielkopolskie karty z pelikanem** sztuka 10 fen. są do nabycia wszędzie tam, gdzie się sprzedaje telegramy gratulacyjne.

* **Poseł do ludu polskiego.** Abonentów na prowincji prosimy, by się po „Posła“ zwracali bezpośrednio do administracji Katolika (Bytom — O.|Schl.) Administracja pisma naszego sprzedawać będzie „Posła“ tylko odbiorcom na miejscu.

* **Biuro** informacyjne Polskiego Centralnego Komitetu wyborczego i Biuro „Straży“ przy Alejach nr. 18, jest otwarte codziennie rano od 10—1, po południu od 4—6, w niedzielę i święta od 12—1. Adres: Dr. Tadeusz Jaworski, Poznań—Posen. Telefon 1640, tylko w

Jakób bez skazy.

34

Powieść z francuskiego.

(Ciąg dalszy.)

Pewnego dnia pan Castillac spostrzegł na targu niewolników, kupca bijącego starą murzynkę z dzieckiem. Zląjał go, w skutek czego wywiązała się naprzód sprzeczka a następnie bójka. Komendant miał pięści straszne, powalił więc przeciwnika ku wielkiej radości murzynka, który na widok leżącego kupca zaczął tańczyć wokoło swego mściciela i śpiewać. Podobał się on komendantowi który obawiając się, aby kupiec nie zemścił się na nim i jego matce, kupił ich oboje za sumę dość wysoką. Od tego czasu Bambula towarzyszyła wszędzie komendantowi i z pewnością żaden król nie miał nigdy równie inteligentnej i odważnej straży.

Wart był przynajmniej sześciu ludzi a stu psów. Bambula reprezentował siłę Herkulesa w połączeniu z wiernością pudla i inteligencją małpy.

Komendant mógł więc być spokojnym o przyszłość Ziuty.

Przewidywał on niedaleką katastrofę, matka jej bowiem z każdym dniem stawała się więcej chorą. Gdy przed wyjazdem do Ameryki przybył ją pożegnać, nieszczęśliwa kobieta, znająca swój stan i przeczuwająca blizki koniec życia rzekła do niego:

— Co stanie się z memi dziećmi po mej śmierci? Ziuta pozostanie samą. Kiedy skończy się ten proces i kiedy nareszcie uwolnią Jakóba?

— Sprawa postępuje wolno — odrzekł komendant — bo jest tak niezwyczajną, że sami sędziowie nie wiedzą co o niej myśleć. Im więcej zbierają dowodów, tem zbrodnia staje się bardziej tajemniczą.

— Ale Jakób jest niewinny!

— Tak, lecz dopóki nie odkryją rzeczywistego przestępcy, dopóty nie może być uwolniony.

— Boże mój, Boże! — zawoła nieszczęśliwa matka — czy ja zobaczę go jeszcze kiedy?

— Czy pani go zobaczysz? Rozumie się... i to niedługo... Do krocset masztów.

Ale klątwa brzmiała cicho. Komendant nie umiał kłamać.

— Biedna matka! — szepnął i wyszedł.

II.

Wskrzeszenie przeszłości.

Tymczasem bank pana Bertin prowadził dalej swe czynności pod dyrekcją margrabiego de Montgerbois.

Pani Bertin urzeczywistniła więc jedno ze swoich marzeń. Jej syn Maurycy zajął przy kasie miejsce nienawistnego jej Jakóba Varlay. I wszystko, jak zapewniała, szło równie dobrze, jeżeli nie lepiej niż dawniej.

— To tylko upor mego nieszczęśliwego męża — mówiła do odwiedzających ją znajomych — spowodował śmierć jego. Mówiłam mu zawsze, by odprawił go... Czegóż można spodziewaś się od człowieka, obracającego takiemi sumami, a nic posiadającego w kieszeni ani grosza własnego? Zbrodnia musiała nastąpić. Macie dowód..

— Ma pani słuszność.

— Tymczasem, gdyby był powierzył kasę synowi, mógł był być spokojnym.

— To prawda.

— Maurycy nie okradłby swego ojca, bo miałby pieniędzy ileby chciał? Dla tego też ja dla spokoju tego oddałam kasę jemu.

— Doskonała myśl! A któż jest dyrektorem?

— Mój zięć, margrabia de Montgerbois.

— Rzeczywiście? Myślałam, że to człowiek lubiący tylko się bawić.

— To nieoceniony człowiek! Nie uwierzy pani, jak on się zna na interesach. Zdawałoby się, jak gdyby całe życie zarządzał bankiem. Cudowny człowiek!

Pani Bertin, wierząca ślepo w zdolności finansowe oraz prawość charakteru swego syna i zięcia, spokojna o przyszłość, przeniosła się wraz z Joanną do Neuille, wspaniałej wili, w której dzieci jej przyszły na świat i wychowały się. Powodem zmiany mieszkania było zalecenie doktora Molongueta, który dla skuteczniejszej kuracji Joanny, zabronił jej mieszkać w Paryżu, a przeciwnie, przebywać stale na świeżem powietrzu.

Stary doktór zrzekł się już praktyki, osiadł w Neuille, żył tylko ze swemi książkami i jeżeli udzielał rady, to tylko starym znajomym, ja rodzinie pani Bertin, Varlay i ubogim, do których zawsze z chętną spieszył pomocą. Zajmował się więcej naukami, mającemi związek z medycyną, niż medycyną samą. Obeznany doskonale z nauką o magnetyzmie, studjował szczególnie choroby nerwowe, histerję i zboczenia umysłowe. W Joannie znalazł wypadek bardzo ciekawy dla swych badań.

— Przedewszystkiem — mówił do pani Bertin — nich pani pozostawi ją na świeżem powietrzu, dozwoli używać wszelkich, jakich zechce, rozrywek i nie sprzeciwia się jej niczem.

— I pan ma nadzieję uleczyć ją?

— Bardzo być może.

Pomieszanie Joanny było łagodne i wzruszające. Ubrana zawsze w białą suknię, wyobrażała sobie, że jest narzeczoną Jakóba Varlay i oczekiwała jego powrotu lada chwila. Większą część dnia spędzała na przechadzce w parku, podawała komuś rękę, rozmawiała, odpowiadała różne rzeczy bez związku, w które mieszała miłość, szczęście, kwiaty, przyszłość... Kazała ustawić pod drzewem dwa krzesła i na jednem z nich siadała sama, a na drugiem kładła uzbierane kwiaty i przemawiały do nich.

Rzecz szczególna, iż nie pamiętała ciosu, jaki w nią uderzył, nie rozumiała, gdy mówiono jej o ojcu, nie poznawała ani brata, ani margrabiego de Montgerbois.

Gdy ten ostatni przybywał do wili dla zasięgnięcia wiadomości o swej narzeczonej, pani Bertin, pomimo zakazu lekarza, próbowała przypomnieć go swej córce.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

godzinach od 10—1 i 4—6. — Prosimy o nadsyłanie wiarogodnego materjału jako to: zakazów i rozporządzeń policyjnych i administracyjnych, nadużyć komisarzów, landratów i urzędników stanu, akt sądowych i wyroków itp. — dla użytku posłów naszych.

* **Zwracamy** szczególną uwagę na ogłoszenie Spółki stolarskiej, które pojawi się w jutrzejszym numerze.

* **Biedna wdowa,** cierpiąca i słaba, zupełnie niezdolna do zarobkowania zgłasza się na tej drodze do miłosierdzia publicznego — prosząc o wsparcie. Upraszamy o nadsyłanie składek na ręce naszej Ekspedycji, ul. Posadowskiego 39, Bóg zapłaci!

* **Na Czytelnie Ludowe** otrzymaliśmy 6 mk., po odtrąceniu 5 fenygów za przyniesienie 5,95 mk., z takim dopiskiem: Zebrane na mojem weselu przez drużbę Domniczak, Jadwiga Wieczorek, bórka fornala Kaspra Polusa w Granowie pod Grodziskiem. — Razem 177,10 mk.

* **Poznań.** (Urząd stanu cywilnego z d. 6-go lipca 1908 r.) Zapowiedzie: Czeladnik szewski M. Mentlicki z L. Jankowską ur. Gawrońską. Ślusarz kolejowy K. Zimmermann z E. Franke. — Śluby: Czel. stol. W. Pyszczorski z L. Leśniewską. Monter R. Kowal z M. Wawrzyniak. Rob. J. Sron z P. Sron ur. Paciak. Robotnik A. Skowroński z M. Wieczorek. Golarz W.

Kompletne wyprawy dla nowożeńców.
Wyprawki dla niemowląt
poleca najtaniej
K. Ignatowicz, Poznań, Stary Rynek 67|69.

Kostencki z J. Lange. — Urodziny: Syna: Robotnik M. Skowroński. Rzeźnik J. Matecki. Robotnik O. Hoff. Wysłużony wojskowy H. Steinchen. Golarz J. Urbański. Mularz S. Nowicki. Garncarz M. Gryczyński. Palacz P. Rickert. Robotnik B. Kobierski. Krawiec S. Bogacki. Robotnik M. Hänsch. Niez. N. — Bliźnięta: (dwóch chłopców): Szewc F. Karol. — Córkę: Właściciel kamienicy M. Dutkiewicz. Szewc J. Wonsikowski. Szafner kol. P. Mueller. Robotnik M. Witczak. Robotnik W. Jankowski. Wicefeldwebel H. Voigt. Rysownik kom. kol. B. Wenzel. Sierżant R. Nickel. Niez. M. Budowniczy szkut R. Both. Mistrz stolarski B. Klapecki. — Umarli: Stan. Plackowska 8 mies. 19 dni. Robotnica W. Jankowiak 16 lat. I. Majcherek 3 mies, 23 dni. M. Wonsikowski 1 godz. 15 minut. A. Skowroński 5 min. K. Ritthammer 1 rok 3 mies. 28 dni. Ślusarz F. Kalweit 74 lata. Rolnik J. Mohr 67 lat. Wdowa M. Zwolińska ur. Korcz 62 lata. Wdowa H. Gröge ur. Schilling 55 lat. K. Nowak 5 lat 4 mies. 8 dni. J. Kaul 2 lata 9 dni. A. Wiśniewski 1 rok 6 mies. 1 dzień. E. Tuliszka 7 mies. F. Myszkiewicz 5 mies. 16 dni. R. Witkowski 4 mies. 19 dni. L. Hempiński 3 mies. 6 dni. E. Rodominski 24 dni. H. Spritula 6 dni.

* **Poznań.** Fałszywy szachtmistrz. Dnia 29 maja rb. na tutejszym głównym dworcu przydybano czeladnika rzeźnickiego Augusta Sabiniasa, gdy od ludzi z Polski odbierał po 4 do 5 mk, rzekomo w celu kupienia biletów kolejowych do Senftenbergu, dokąd ludzie ci mieli się udać na robotę. Przy aresztowaniu stawił S. czynny opór urzędnikom policyjnym. Tutejszy sąd ławniczy podyktował mu 2 miesiące więzienia.

* **Poznań.** Nożownictwo kwitnie w mieście na dobre. W nocy z soboty na niedzielę musiano odstawić do lazaretu miejskiego malarza Leona Latkowskiego, któremu przy ulicy Szkolnej robotnik Józef Orzeł zadał kilka cięć nożem w głowę i plecy. O. aresztowano.)—(W niedzielę po południu zaprowadzono do odwachu policyjnego pewnego rzeźbiarza w kamieniu, który pomimo zawezwania konduktora tramwajowego nie chciał opuścić wagonu.

* **Pan Stanisław Walkowiak,** czeladnik dekarski, pochodzący z Komornik, stawił się dzisiaj w biurze redakcji i oświadczył, iż nie jest identycznym z Stanisławem Walkowiakiem, skazanym o oszustwo, o czem pisaliśmy wczoraj.

* **Wystawa przemysłowa** jest w dalszym ciągu otwarta codziennie aż do 11-go bm. Koncert orkiestry Towarzystwa Muzycznego uprzyjemnia pobyt na placu wystawy. Wstępne wynosi 50 fen., dla dzieci po 25 fen. Członkowie Towarzystw, zwiedzający zbiorowo wystawę, mają również cenę wstępu zniżoną do 25 fen. za poprzednim zgłoszeniem się u skarbnika p. Wład. Bąkowskiego (firma J. Eichstaedt—Bazar.)

* **Pan Stanisław Miłkowski,** syn pp. Władysławostwa Miłkowskich w Poznaniu, złożył w sobotę, dnia 4 bm. przed południ. przed sądem nadziemiańskim w Celle w Hanowerji egzamin referendarjuszowski.

* **Unicum** jest jednym z najskuteczniejszych środków na odciski, rogówki i brodawki. Główny skład tego swojskiego wyrobu znajduje się u p, Jurkiewicza, Rybaki nr. 10. Pudełko kosztuje 60 fen. Obecnie wystawiony jest w osobnym pawilonie na wystawie przemysłowej.

* **Wynalazki.** Na skutek wiadomości w „Wielkopolaninie“ z dnia 16. 6. rb. jakobym uzyskał patent niemiecki na cyrkiel redukacyjny przez biuro Knop i Himer, oświadczam niniejszem dla uniknięcia ewent. nieporozumień, że wspomniane biuro nie jest mi wogóle znanem, patent zaś na swój wynalazek otrzymałem za pośrednictwem mego przedstawiciela przysięgłego obrońcy patentowego pana Kaźmierza Ossowskiego w Berlinie.

* **W sprawie wakacji** czyli ferji szkonych w szkołach ludowych wydał minister oświaty rozporządzenie, aby przy ustanawianiu tychże w lecie i jesieni więcej uwzględniano, aniżeli dotychczas, miejscowe stosunki, zwłaszcza czas żniwa i sprzęt okopowizn. Wakacje mają więc być dopiero wtedy ustanowione, kiedy w poszczególnych miejscowościach mogą się przypuszczalnie rozpocząć żniwa. Ze względu na liczne roboty polne, przy których zwłaszcza w jesieni bywają zatrudniane dzieci, mają trwać wakacje tak latem jak i w jesieni po trzy tygodnie.

* **Znowu chrzest kulturny.** Agenturę pocztową Szczepankowo (w Szamotulskiem) przezwano na Stephanshofen.

* **Chrzest pruski.** Budowniczy Józef Kostrzewski w Pile otrzymał zezwolenie na zmianę swego nazwiska polskiego na Richard Köhn.

* **Egzamin państwowy** na lekarza-dentystę zdał na uniwersytecie wrocławskim rodak nasz pan Alfred Meissner z Poznania.

* **Zniżka ceny jazdy kolejowej.** Z okazji wycieczek szkolnych udzielają, jak wiadomo, władze kolejowe na odnośny wniosek biletów po zniżonej cenie. Z zniżki takiej korzystać mogą także dzieci przystępujące pierwszy raz do komunii św., jeżeli w dniu pierwszej komunji podejmują wspólnie jaką wycieczkę. W takich razach stawiać winni wniosek o zniżkę księża odnośnych parafji.

* **Panienka** pod Jarocinem. Dnia 1 lipca 1908 opuścił naszą parafią nasz ukochany X. proboszcz Konstanty Nowak, aby objąć parafią w Mielżynie. Krótki czas był w naszej parafji, bo zaledwo 5 lat, ale przez ten czas wiele w niej zdziałał dobrego. Kościół został przybrany w świąteczną szatę, za jego staraniem została postawiona nowa wieża na kościele, która nam zawsze będzie przypominać najukochańszego X. proboszcza, założył nam Kółko rolnicze, którego był prezesem. Wciąż myślał nad tem, aby kościół jak najładniej upiększyć, był dla każdego na zawołanie, każdemu dobrej rady dodał, słowa pociechy miał dla wszystkich. — Gdy w uroczystość św. Piotra i Pawła po raz ostatni jako nasz proboszcz wszedł na ambonę, aby się ze swemi parafjanami pożegnać, to mu łzy stanęły w oczach, że ciężko mu było przemówić, gdy się z nami żegnał, gdy nas polecał opiece Bożej to wielki płacz powstał w kościele, wielki żal ogarnął wszystkich, że tak dobrego duszpasterza utracimy, słowem wzruszająca była ta chwila, która nam na długo pozostanie w pamięci. Żegnamy Cię ukochany X. proboszczu dziękujemy Ci za wszystko dobre, któreś dla nas uczynił, za te wzniosłe podnoszące ducha do Boga słowa, któreśmy co niedzielę i święta z ust Twoich z ambony słyszeć mogli. Oby Ci Bóg kochający raczył udzielić jak najlepszego zdrowia i jak najdłuższego życia, abyś mógł pracować jak najdłuższe lata we Winnicy Pańskiej. Jeden z parafian.

* **Łobżenica.** W Kunowie przy kopaniu ziemi natrafiono na cmentarzysko z urnami.

* **Borek.** Dnia 2 lipca odbył się tu wielki odpust. Przybyło około 16 kompanji. Liczbę wiernych obliczają na 8 tysięcy.

* **Piła.** Głuchoniemy i idjota uczeń szewski opuścił swego majstra i włóczy się po okolicy. Nieszczęśliwy już raz był opuścił swego pana i doszedł aż do Wielunia. Pewnej nocy wszedł on w Drawsku do biura fabrycznego i zaj ł się pisaniem kart z widokami. Przytrzymano go i odstawiono z powrotem do majstra.

* **Obczyzna.** Rodzina G. J. Starobińskich w Dortmundzie miała pewnie jakieś powody do wstydzenia się polskiego nazwiska, bo zmieniła je na „Freiberg.“

* **Rodzice mordercami dzieci.** Jak donoszą z Wrocławia wdrożyła prokuratorja tamtejsza śledztwo przeciw pewnemu małżeństwu z Göblenau (okręg wrocławski), które jest podejrzanem, że z 11 dzieci swoich zabili 8 z rozmysłem. Dzieci te umierały zawsze krótko po urodzeniu, a śmierć następowała szybko. Przed kilku dniami zmarło im znów dziecko wśród takich samych objawów. Z polecenia prokuratorji wyjęto dziecko z grobu i oddano do obdukcji.

* **Aresztowanie lekarza.** Pod zarzutem usiłowanej namowy do krzywoprzysięstwa przyaresztowano nadwornego lekarza doktora Jaspisa z Hanoweru. Podobno utrzymywał on stosunek miłosny z pewną dziewczyną, zamieszkałą obecnie w Berlinie, co spowodowało proces rozwodowy z żoną. Na proces zawezwaną także została owa dziewczyna, a dr. J. miał ją przed przesłuchaniem prosić listownie, aby stosunku z nim się zaparła. O liście tym dowiedziały się władze, a za treść jego wytoczono Jaspisowi proces. Już przed kilku tygodniami został aresztowany, lecz na kaucją 50,000 mk. wypuszczono go na wolność. W tych dniach aresztowano go ponownie w Lipsku, jako podejrzanego o ucieczkę, a propozycją jego, aby go za kaucją w wysokości 150,000 m pozostawiono na wolnej stopie, sąd odrzucił. Dr. Jaspis mieszkał dawniej w Gross-Lichterfelde.

* **Morderczyni męża przed sądem.** Przed sądem przysięgłych w Barmen rozpoczął się proces przeciw 35-letniej wdowie po rolniku Hammie z Flandersbach, której oskarżenie zarzuca, że 16 listopada z. r. zamordowała męża sama lub też, pomocą innych osób.

* **Napad na pociąg.** W niedzielę po południu do pociągu jadącego z Królewca strzelił ktoś krótko przed Elblągiem z broni. Kula stłukła szybę zresztą nikt nie został ranny.

* **Petersburg.** W zapadłym szycie kopalni w Juzówce znajduje się jeszcze 150 robotników, których pomimo usilnych prac ratunkowych wydobyć dotąd nie zdołano. Słychać jeszcze wciąż wołania o pomoc.

† **Stefan Waszyński,** docent historji starożytnej i papyrologji w uniwersytecie Jagiellońskim, przebywający za granicą od dwóch lat na studjach naukowych, zmarł skutkiem anewryzmu serca w Atenach, powracając z Egiptu. przeżywszy lat 36. Pogrzeb odbył się w Atenach, Urodzony w r. 1872, w Poznaniu, ukończył tu gimnazjum w r. 1894, a następnie studjował w Fryburgu, Berlinie i Heidelbergu. Poświęcił się badaniom nad papyrusami i ogłosił w tym kierunku szereg prac naukowych. W roku 1905 zaczął wykłady w uniwersytecie Jagiellońskim, a wkrótce potem, otrzymawszy od Akademji umiejętności stypendjum im. Osławskiego, ruszył w podróż naukową. Ogłosił w tym czasie kilka mniejszych rozpraw o Laokrytach, instytucji ważnej dla historji sądownictwa egipskiego. Akademji umiejętności przedstawił większą pracę, poświęconą umowom na Wschodzie, w Asyrji, Babilonji i Egipcie. Wydział filozoficzny uniwersytetu Jagiellońskiego zaproponował go na profesora historji starożytnej, a nominacja ta była lada dzień spodziewana, Badacz starożytności pragnął własną stopą kroczyć po ziemiach Italji, Egiptu i Grecji. W Atenach zaskoczyła go nagła, nieubłagana śmierć: anewryzm serca powalił go podczas przejażdżki.

* **O szminkowaniu się.** W roku głodu, w siedmnastym wieku, spotrzebowali eleganci dworscy tyle mąki, iż można było za tę ilość nakarmić śmiało 10,000 ludzi. Do tej ciężkiej i wcale nieprzyjemnej operacji przybywał fryzjer, uzbrojony w rodzaj ręcznego mieszka i wdmuchiwał puder w włosy na schodach, aby mieszkania nie zamienić w młyn. Gdy w roku 1745 przybyła Marja Teresa z Hiszpanji, aby wyjść za mąż za delfina, zauważyli wysłani naprzeciw niej dostojnicy dworscy ku swemu przerażeniu, iż wcale się nie szminkuje. Ich przedstawień, iż i najświeższa cera szesnastoletniej panny nie może iść w porównanie z wyszminkowaną damą dworu francuskiego, nie chciała księżniczka słuchać, chyba tylko wtedy będzie posłuszną, jeżeli jej to rozkażą królowa i delfin. Posłaniec popędził galopem do Wersalu, gdzie wszyscy byli zgodni w zdaniu, iż widok nieszminkowanej twarzy mógłby przerazić następcę tronu. — Książę Richelieu udał się sam do księżniczki, którą udało mu się nakłonić do wymalowania się. Inne czasy, inne obyczaje. W Anglji uzyskał niedawno pewien mąż rozwód z żoną dla tego, iż się malowała.

* **Kalendarz.** Środa, dn. 8 lipca rb. Elżbiety kr. Wschód słońca o godz. 3 min. 49, zachód o godz. 8 min. 20.

Wiadomości literackie.

— Nowy numer gazety „Paris-Modes“, na miesiąc lipiec, już wyszedł z druku i można takowy nabyć u K. Ignatowicza, Stary Rynek 67-69.

Ruch w Towarzystwach.

Zebrania odbędą się:

— Zebranie wydziału naukowego Katol. Tow. Rzemieślników Polskich w Poznaniu odbędzie się dziś we wtorek wiecz. o godz, 9 w Domu Katolickim.

— Zwyczajne zebranie Tow. gimn. „Sokół“ w Poznaniu odbędzie się w środę, 8 bm. o godz. 9 w Domu Kat.

Od Redakcji.

— Panu M. w O. donosimy, że odpowiedź na zapytanie Jego umieściliśmy w numerze niedzielnym pod tytułem „Obrona Prawna.“

— Półroczne walne zebranie Tow. śpiewu „Halka“ w Jerzycach odbędzie się w lokalu p. Marcinkowskiego, ul. Kościelna 4 wiecz. o godzinie 8 i pół.

Wiadomości handlowe.

Poznański targ na bydło z dnia 6-go lipca. — (Sprawozdanie urzędowe). Zwiezione luo spędzono:

22	sztuk	bydła rogatego
79	„	cieląt
57	„	owiec
167	„	świń

Razem 1420 sztuk zwierząt.

Płacono za 50 kilogramów wagi żywej:

Rogacizna: Wolczaki i jałowice I kl. 40-42 mk., II kl. 33—36 mk., III kl. 27—30 mk., Buhaje I kl. —00— m., II kl. 3?—37 m., III kl 27—3 m. Krowy I kl. 33—35 m., II kl. 27—30 mk., III kl. 20—24 mk.

Cielęta: I kl. —48— m., II kl. 37—42 m. III kl. 3 —34 mk.

Owce: I kl. —4 — mk., II kl. —35— m., III kl. —3?— mk.

Nierogacizna: I kl. —45— m. (niektóre wyżej), II kl. 43—44 marek, III kl. 40—42 marek IV kl. (maciory) 38—43 marek.

Interes był spokojny. — Targ uprzątnięto.

Poznań, 6 lipca rb.
(Urzędowe sprawozdanie targowe miasta Poznania podług zestawienia policyjnego.)

Inne artykuły:		Cena najwyższa m.	Cena najniższa m.	Cena przeciętna m.
Słoma snopkowa za 100 kg.		5,—	4,—	4,50
Siano	„	6,—	5,—	5,50
Groch na paszę	„	—,—	—,—	—,—
Ziemniaki	„	4,—	3,80	3,90
Wołowina (od łopatki za 2 kg.		1,60	1,40	1,50
Wołowina (od brzucha	„	1,40	1,20	1,30
Wieprzowina	„	1,60	1,40	1,50
Cielęcina	„	1,60	1,40	1,50
Skopowina	„	1,80	1,60	1,70
Słonina	„	1,60	—,—	1,30
Masło	„	2,40	2,20	2,30
Łój wołowy	„	1,—	0,80	0,90
Jaja	za kopę	3,60	3,40	3,50

Poznań, dnia 6 lipca 1908 r.
(Urzędowe sprawozdanie miejskiej komisji targowej na targu zbożowym).

	Za 100 kilogramów: towar piękny	średni	pośledni
Pszenica	21,40	20.50	19,70
Żyto	17,—	16,20	14,60
Jęczmień	14,50	13,60	12,70
Owies	15,—	14,30	13,90

Berlin, dnia 4-go lipca 1908 r. Targ na bydło. Płacono za centnar (50 kg.) wagi mięsa.

Woły:
a) doskonale tuczone, najwyższa waga rzeźnicza, najwyżej 7 lat stare - - - - 73—78 mk.
b) młode mięsne, nie tuczone i stare tucz. 66—7?
c) miernie żywione, młode i stare dobrze odżywiane starsze - - - - - - - - 59—64

Buchaje:
a) tuczone wyborowe, najmniej 15 centn. 67—71
b) miernie żywione młode, dobrze odżywiane starsze - - - - - - - - - - 60—64

Jałowice i krowy.
a) mięsne, tuczone, najwyższej wagi rzeźniczej, ważące najmniej 12 centnarów —00—
b) starsze, tuczone krowy i gorzej rozwinięte, młode krowy i jałowice - - - 66—70
c) miernie żywione krowy i jałowice - - 62—65

Cielęta.
a) najlepsze, tuczone mlekiem cielęta, ważące żywo najmniej 220 funtów - - - 88—93
b) średnio tuczone i dobre cielęta od cycka - - - - - - - - - - - - - - 78—83
c) gorsze cielęta od cycka - - - - - - 45—51

Owce.
a) najlepsze jagnięta i młode skopy tuczne najmniej 25 funtów żywej wagi - - 78—80
b) lżejsze jagnięta i starsze skopy tuczne 69—72
c) miernie żywione skopy (braki) - - - 58—60

Świnie.
a) ciężkie tłuste świnie, szlachetniejszych ras 1 i pół lat stara, żywej wagi - - 59
b) tuczone mlekiem odtłuszczonem ważące żywe przeszło 180—220 funtów - - - 56—58
c) dobre mięsne świnie 180—220 funtów żywej wagi - - - - - - - - - - 5?—55
d) świnie rozwinięte małe - - - - - - —53—
e) maciory - - - - - - - - - - - - —

Za wszelkie ogłoszenia i reklamy nie bierze Redakcja żadnej odpowiedzialności.

Panie nasze najkorzystniej na tem wyjdą
kupując tylko
Resaga Cykorją
Wyborna w smaku! Bardzo mocna! Tania w zakupnie!
Przy zakupnie wyraźnie żądać trzeba paczek w polskiem opakowaniu z firmą **Resaga.**
Jedyni fabrykanci:
F. F. Resag Aktiengesellschaft
Berlin — Szczecin — Koepenick.

Chronicznie- cierpiący szczególniej wszyscy na **Astmę** **katar oskrzeli** **cierpienia płucne** **plucie krwią** **cierpienia żołądka**

niechaj znajdą sobie chwilkę czasu, by przejrzeć poniższe świadectwa wyleczenia. Jest to tylko **nikła cząstka,** ciągle jeszcze nadchodzi wiele pism dziękczynych. Dajemy je do publicznej wiadomości bez żadnych komentarzy, gdyż cierpiąca publiczność jest w stanie wyrobić sobie sama sąd o tem. Wyciągi z listów z wyjątkiem małych poprawek stylu i skróceń, z powodu braku miejsca, są dosłownie te same. Oryginały listów **urzędowo poświadczone,** leżą gotowe do przejrzenia i **uprasza się usilnie** zrobić z nich jak najszerszy użytek. **Ze strony władz już to się stało.** Minięcie się z prawdą, czy to w niniejszym wstępie, czy to w następnych świadectwach wyleczenia pociąga za sobą surowe kary. Ażeby lekom dać możliwość nie czekać wybuchu choroby, tylko zaraz przy wystąpieniu **pierwszego symptomu** wcześnie szukać pomocy, podaje się poniżej kilka najczęściej występujących.

Symptomów: **Kaszel często pobudzający aż do womit. Wyrzucanie gęstej flegmy. Żganie w piersiach i krzyżach. Ciśnienie pod łopatkami. Poty nocne. Zwykle zimne ręce i nogi. Brak oddechu. Oddechowi towarzyszy gwiżdżący i rzerzący szelest. Plucie krwią. Często gwałtowne nieregularne uderzenie serca, połączone z silnem uczuciem obawy. Słaby sen. Bezsenność. Nie trawienie.**

Dla wstępnej kuracyi koniecznem jest dokładne określenie serca, cierpienia, podanie wieku oraz rodzaju zatrudnienia.

Kur-Institut „Spiro spero“, Dresden-Niederlössnitz, Hohestrasse Nr. 18-d.

Astma.

Mojej choroby, czyli astmy nabawiłam się wedle mego zdania przez zaziębienie lub przewiew, przed mniejwięcej 2 laty. Przeto szukałam pomocy u pięciu rozmaitych lekarzy, lecz niestety, bez skutku. Moja choroba się coraz więcej pogarszała i brak oddechu stawał się coraz większy. Osłabiona bezsennemi nocami nie mogłam spełniać moich prac domowych. W jednej z moich gazet znalazłam Pański prospekt i z całem zaufaniem zwróciłam się do Jego instytutu. Pańska kuracja bardzo mi pomogła, tak, że w krótkim czasie nastąpiło znaczne polepszenie, pomimo zastarzałego cierpienia. Dziś czuję się do tego stopnia zdrową, iż mogę znów bez żadnej dolegliwości wszystkie moje prace spełniać i jestem znacznie silniejszą. Wyrażam Panu na tej drodze za jego pomoc i starania najserdeczniejsze dzięki i nieomieszkam wszystkim podobnie cierpiącym Pański instytut polecić, ponieważ koszta kuracyjne ztąd powstały bardzo nizkie.

Z wysokim szacunkiem
Julia Miller, żona młynarza, Jedesheim, stacja kolejowa Illertissen (Bawarja).
Prawdziwość niniejszego podpisu poświad. Jedesheim. Hörmann, burmistrz.

Astma, katar oskrzeli i cierpienie płucne.

Już w młodem wieku nieznośnie trapił mnie katar oskrzeli, który mianowicie w zimie był połączony z silnym kaszlem, w 17-tym roku gdy pomagałam przy parowej młockarni, dostawałam brak oddechu lub astmy i odtąd musiałam zawsze z tem walczyć. Przy zaziębieniu i przy najmniejszem pracy zakurzeniu się, dostawałam napadów astmy, która się od czasu do czasu pogorszała. Często miewałam silne bóle głowy. Ręce i nogi miałam stale zimne, także poty nocne które mnie bardzo osłabiały. Cierpiałam również na bezsenność, ciężki oddech , któremu towarzyszył gwiżdżący i rzerzący szelest. Musiałam często na łóżku siedzieć lub spieszyć do okna, aby zaczerpnąć powietrza apetyt zatraciłam prawie całkiem i każda strawa sprawiała mi cierpienie żołądka. Wyglądałam bardzo źle i straciłam znacznie na wadze. Zwracałam się do lekarzy, którzy wprawdzie uśmierzali cierpienia lecz nie wyleczyli. Wreszcie przez Boskie zrządzenie dostałam przypadkiem gazetę do ręki, zwróciłam uwagę na pański instytut lecznicy i udałam się o pomoc. Spełniwszy najdokładniej przepisy leczenia, poprawiło się moje zdrowie w krótkim czasie i obecnie jestem zupełnie zdrową. Mam dobry apetyt, ból głowy i cierpienie żołądka znikło zupełnie, sen bardzo spokojny i wygląd ożywiony. Nawet na wadze już nieco przybrałam, niniejszą kuracją komu tylko i gdziekolwiek wedle mego doświadczenia zalecać będę. Z poważaniem
Elżbieta Billberger, córka gospodarska Eppenhöning P. Wasentegernbach (górna Bawarja).
Podpis ten w obecności Elżbiety Billberger wedle jej podania załączony na prożbę potwierdza.
Magistrat Dorfen.

Katar płuc.

Było to w roku 1903, kiedy się nabawiłem strasznego kaszlu, próbowałem wszelkich środków jakie mi tylko kto zalecał, także odwiedziłem kilkakrotnie lekarza, który mi zawsze cośkolwiek zapisał, ale kaszel nieustawał wcale, wprawdzie zgubiłem go na krótki czas, lecz się pojawiał znowu. Jednakże we wrześniu 1905 roku pogorszyło mi się znacznie, dostałem silnego bólu w piersiach i krzyżach, miałem powolny chód, brak powietrza i później napuchły mi nogi i ręce. Na to udałem się znowuż do lekarza i przedstawiłem moje cierpienie. Ten zbadał wpierw moją uryną a potem mnie samego przyczem mi zalecił lekarstwa i posłał mnie do domu. W pierwszej chwili polepszyło mi się, lecz popóźniej znacznie się pogorszyło i ból coraz większy odczuwałem. Wtedy zwróciłem uwagę na ogłoszenie pańskie w gazecie i natychmiast się do niego udałem. Po 14 dniowej kuracji byłem bardzo wesół i cieszyłem się mojem życiem, stosowałem się nawet do jego rad i dzisiaj jestem zupełnie zdrów. Całe życie będę panu wdzięczny i będę zalecał każdemu podobnie cierpiącemu jego instytut leczniczy.
Robert Kuhn, młynarz, Frauendorf b. Stettin Herrenwieserstr. 49, I.

Własnoręczny podpis pana Kuhna, niniejszem urzędowo się potwierdza Frauendorf
Przewodniczący gminy Halbmek.

Cierpienia płucne.

Od kilku lat cierpiałem na kaszel z wyrzucaniem flegmy i bardzo chudłem. Każdego roku musiałem od czasu do czasu zaprzestać pracy. Robiłem wszelkie starania, w celu uzyskania zdrowia, ale na próżno. Wtedy wyczytałem w gazecie o pańskim instytucie i zaraz udałem się do niego, przez który osięgnąłem najlepszy skutek. Teraz dzięki Bogu jestem zupełnie zdrów i jak najchętniej polecam pański instytut leczniczy podobnie cierpiącym. Z szacunkiem
August Kober, Lauschgrün b. Netzschkau i. V. poświadcza: Dietzsch, przewodniczący gminy, Lauschgrün bei Netzschkau i. V.

Katar płucny i cierpienia piersiowe.

Czytując często „Münchener Extrablacie“, dowiedziałam się o pańskim instytucie i natychmiast się do niego zwróciłam. Od 6-ciu lat miałam kaszel, cierpienia piersiowe, nocne poty, zimne ręce i nogi. Po przeprowadzeniu pańskiej kuracyi, zostałam całkiem od wszystkich cierpień uwolnioną i bardzo jestem wdzięczną pańskiemu instytutowi za odzyskanie mego zdrowia. Na nowo mogę podejmować moje prace w gospodarstwie domowem, co dawniej musiałam najdłuższy czas przeleżeć w łóżku. Wszystkim cierpiącym i słabowitym osobom mogę z całego serca gorąco polecić pański instytut. — Z wysokim szacunkiem **Teresa Hackl,** żona mistrza stolarskiego, Theresienthal, poczta Zwiesel (Dolna Bawarya). — Prawdziwość niniejszego podpisu poświadcza Zwiesel magistrat miejski J. A. Röde.

Cierpienia żołądkowe.

Ja niżej podpisany donoszę Panu, że pańska kuracya znakomicie u mnie podziałała, pomimo że dawniej szukałem tu pomocy lekarskiej, od której nie uzyskałem polepszenia, moje cierpienie żołądkowe się pogarszało i zwróciłem się do Pańskiego instytutu i przeprowadziłem dokładnie Pańską kuracyę, poczem po upływie kilku tygodni zauważyłem znaczne polepszenie i obecnie jestem zupełnie zdrów. Znoszę każdą potrawę i napój. Wyrażam Panu moje najserdeczniejsze podziękowanie. Wszystkim podobnie cierpiącym polecając jak najgoręczej Pański instytut lecznicy piszę się z szacunkiem **Otto Simmang,** ogrod. Oberloschwitz bei Dresden, Degelestr. 1. — Powyższy podpis uwierzytelniam. Loschwitz. Zarząd gminy Näther.

Na odciski!

polecam
„UNICUM“ pod gwarancyą jako najlepszy i najskuteczniejszy środek.
Wydobywa on nawet zastarzałe odciski z korzeniem, rogówki i brodawki. Cena **60** fen. za pudełko.
Wystawiony w osobnym pawilonie na Wystawie Przemysłowej w Poznaniu na Wzgórzu św. Łazarza.
Główny skład: Firma: **B. Jurkiewicz, Poznań, Rybaki 10.**
Hurtownie! **Detalicznie!**
Dla sprzedających z drugiej ręki odpowiedni rabat.
Swojski wyrób! 3412

Wyprzedaję po sezonie

Kapelusze słomkowe, płócienne, filcowe, krawaty, trykotarze, oraz wszelkie artykuły męskie do **15-go bm.** po
bajecznie nizkiej cenie.
J. Kostecka z d. Fischbach
nl. Wrocławska 40 tuż przy rynku.

PANIENKA
chcąca się wykszt. w eksp. i red. gazety (umiejąca już trochę tłomaczyć na język polski), oraz w księgarstwie, może się zgł. **Gazeta Opolska** Opole (Oppeln)

Za bezcen do sprzedania
1 eleganckie nowe **pianino** i używany 3201
bilard francuski
ul. Wiedeńska 10 parter na pr.

Z bardzo ważnych powodów jestem zmuszona kompletne
urządzenie do składu kolonialnego
z nową maglą za 450 mk. sprzedać.
Henrykowska 3403
ul. Graniczna 4 (Grenzstr.) Łazarz.

Poszukuję **dzierżawy folwarku** lub **probostwa** do 600 mg. i kupna **gościńca** w wsi kościelnej lub w mieście **handlu kolonialn. z wyszynkiem** z wpł. do 8000 mk. **Kamienica** nowa 2 piętr. z wpł. 8000 mk. lub zamianę na gospodarstwo. **P. Majewicz,** 3409 Gnesen, Hornstr. 30.

Poszukuje dzierżawy gościńca
na wsi. Zgłoszenia przyjmuje eksped. Wielkopol. pod nr. 3397.

Skład wiktualny
jest tanio do sprzedania. Gdzie? wskaże ekspedycya Wielkopolan. pod nr. 3399.

Czeladn. kominiarskiego
poszukuje
Zaborowski, Kobylagóra, Kr. Schildberg. 3408

Kawaler, przedsiębiorca budowli, 37 lat licz., posiadający 9 tysięcy marek. poszukuje
żony.
Panienki, posiadające własną oberżę lub odpowiednie gospodarstwo, niech się zgłoszą do 16 b. m. pod literą **A. D. 555 postlag. Raschkow, Kr. Adelnau.** Fotografie zwraca się natychmiast. 3407

GOSPODARSTWO
około 30 mg dobrej ziemi żytniej w wysokiej kulturze, z odpowiedniemi budynkami, dom mieszkalny, stodółka, chlew i sklep przy tem sad jest do sprzedania.
Powiat Wągrowiecki 3/4 mili od Skoków (Schocken) kolej i poczta Kościelne Popowo. 3398
Bliższych wiadomości udzieli **Molinski** Kakulin Alden p. Kirchen Popowo.

Potrzebni zaraz: 3400
Młody służący
wysoki do hrabiego, dwóch **chłopaków** do kredensu. **Kuchmistrzyni** do sam. hrabiego. **Kowal** na wysoki dep. Starszy **służący-strzelec.**
Pośrednik miejsc
Stefan Chełmicki, Poznań, plac Wilhelmowski 17 I ptr. p.

Dobrze zaprowadzony
handl. kol. i sprzęt. kuch.
w pow. mieście W. Ks. Pozn. jest pod korzystnemi warunkami zaraz do oddania. Wpłaty potrzeba 4—5 tys. mk. Zgłoszenia do ekspedycyi Wielkopol. pod nr. 3405.

Gościniec 3402
dobrze prosperujący zarazem 3 morgi ogrodu jest zaraz lub później do nabycia ewentl. do wydzierżawienia. Bliższ. inf. udzieli **Wiza** Poznań, Chwaliszewo 10 III.

Pewne dominium pod Wronkami poszukuje samodzielnego
ogrodnika
który zarazem musi być polowem również
owczarza i kowala.
Tylko piśm. zgłoszenia przyjmuje eksped. Wielkopol. pod nr. 3404.

Dom. Niechłód
(Nicheln) Kr. Fraustadt
potrzebuje zaraz
kowala domin.

Poszukuje dzielnego
pomocnika fryzyersk.
przy 9—10 mk. płacy i wolne utrzymaniem. **Hannig,** Bytom. Beuthen, Krakauerstr 19 O-Sch.

ZECER
na stałe zatrudnienie może się zgłosić. [3379
Wydawnictwo „Lecha“.

Piękna egzystencya!
W celu przejęcia innego przedsiębiorstwa odstąpię mój zaprowadzony pierwszorzędny **handel kolonialny i delikatesów wraz z winiarnią i lepszą RESTAURACYĄ**
w Gnieźnie za odstępnem 1000 M. Towary podług faktury. Do przejęcia potrzeba 8000 M. Dzierżawa handlu włącznie pomieszkania 2000 M. Oferty upraszam do eksped. Wielkop. pod nr. 3382.

Dzisiaj w środę, dnia 8 lipca, wieczorem o godzinie 8
koniec sezonowej wyprzedaży.

Zniżone ceny mają tylko dotąd wartość.

Wielkie partye czysto wełnianych muślinów na suknie
metr obecnie 60, 78, 98 fen.
Rzeczywista wartość do 1,50 mk.

Wielkie partye muślinów imitowanych na suknie
metr obecnie 26, 30, 40, 52 fen.
Rzeczywista wartość do 72 fen.

Dywany, firany, chodniki, obrusy itd.
z 20 proc. nadzwyczajnego rabatu.

M. Schneider, ul. Berlińska 19

Spółka stolarska tylko Poznań, Jezuicka 5 poleca **meble** i całkowite **wyprawy**
Ischier Rohstoff- und Absatzverein E. G. m b. H. **przy Farze. Telf. 207.**
w wielkim wyborze po przystępnych cenach i na dogodnych warunkach.

Nakładem i drukiem Fr. Chocieszyńskiego w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Franciszek Laurentowski w Poznaniu.

Środa
dnia 8-go lipca 1908 roku
i
dni następnych!

Sensacyjna
sprzedaż porcelany!

Zapytanie!

Odpowiedź!

Jak jest możliwe, że mogę następujące towary sprzedać po takich bajecznych cenach? o tem ogólnie w Poznaniu mówić będą. Każdy fachowiec wie, że cena wyrobu jest daleko droższą, niż towar będący na sprzedaż,

Siła mojej firmy jest w zakupnie!
Każda fabryka sprzedaje bajecznie tanio, byleby tylko pozbywać się swych zapasów i zmniejszyć nagromadzoną ilość. Zakupuję każdą ilość, ponieważ jestem przekonany, że przedmioty te w bardzo łatwy sposób mojej Szanownej Klienteli sprzedam, ponieważ zadawalniam się zawsze małym zarobkiem.

Zatem przychodźcie!

Ażeby ułatwić sprzedaż, takowa odbędzie się na wszystkich piętrach w moich dwóch domach sprzedaży.

Przy kasie i wydawaniu paczek znajdować się będzie powiększony personał, dobrze wyćwiczony.

Około **5640** sztuk **porcelan.** filiżanek dla dzieci sztuka **2** f.

Około **15180** sztuk **porcelanowych** **cukierniczek z przykywką** sztuka **4** f.

Około **8480** sztuk **porcelanwych** imbryczków do kawy sztuka **5** f.

Około **2340** sztuk **porcelan.** podstawków dla dzieci sztuka **2** f.

Białe porcelanowe
serwisy do kawy
na 6 osób.
Składające się z:
1 wielkiego imbryka do kawy,
1 imbryka do śmietany,
6 par filiżanek z podstawkami,
1 cukierniczka, kompletne.
95 fen.

Około **4050** sztuk **porcelanow.** podstawków do kawy sztuka **3** f.

Porcelanowe miseczki do cukru sztuka **2** f.

Około **1330** sztuk **porcelanow.** salaterek do sałaty około 13 cm wielkie sztuka **5** f.

Około **1000** sztuk **porcelan.** talerzyków kompotowych sztuka **5** f.

Około **1870** sztuk **porcelan.** talerzyków deserowych sztuka **7** f.

Około **3240** sztuk **porcelan.** talerzy do obiadu stuka **10** f.

Około **1000** sztuk **wielkich porcelanowych** salaterek do jarzyny około 24—28 cm wielkie sztuka **12** f.

Porcelanowe imbryczki do czekolady sztuka **12** f.

Porcelanowe imbryki do kawy małe, sztuka **19** f.

Porcelanowe imbryki do kawy wielkie, sztuka **38** f.

Porcelanowe imbryki do mleka sztuka **6** fen. **3** f.

Porcelanowe beczułki do korzeni sztuka **5** f.

Porcelanowe masielniczki z przykrywką sztuka **35** f.

Porcelanowe kieliszki do jaj sztuka **3** f.

Porcelanowe puszki do keksów sztuka **12** f.

Dalej polecam z mej wielkiej

Wyprzedaży sezonowej
celem uprzątnięcia

Partyą gazy na podszewki metr **12½** fen.

Ceraty 100 centymetrów szerokie teraz metr **1,10** m.

Około 240 sztuk **ceratowych ochraniaczy do wodociągów** teraz sztuka **9** fen.

Partya powleczeń na pościel pomiędzy nimi gatunki do 2,50 sztuka **1,45** m.

Partya jedwabiu do dziurek cały tuzin **5** fen.

Partyą dziecięcych kołnierzyków gipiórowych teraz sztuka **15** fen.

Partyą dziewczęcych kołnierzyków haftowanych teraz sztuka 12 fen, 9 fen. **6** fen.

Partyą nici konfekcyjnych szpulki 1000 yard. **15** fen.

Partya pół wełny do robienia pończoch pół funta **88** f.

Walce do fonografów sztuka **28** fen.

Skład główny **Dom towarowy** Filia

St. Rynek 63. Bracia Barasch Nast. ul. Głogowska 53.

Właściciel: Paweł Hochstetter.

Telefon 1549. Telefon 1546.

CERATY

TAPETY

w wszelkich gatunkach i deseniach najmodniejszych.

LINOLEUM

gładkie, granitowe i w deseń włącznie fachowego położenia

Chodniki z linoleum w szerokościach po 60, 67, 90 cm. — **Linkrusta na ściany.** — **Lisztwy i dekoracye sztuczne** poleca

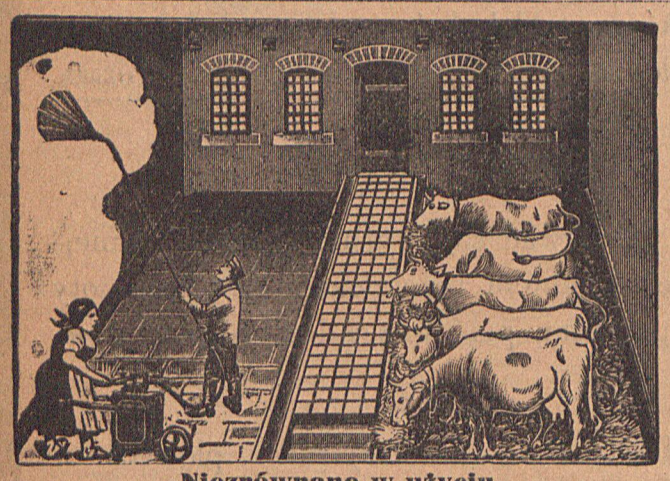
Specyalny Dom Tapet

KOCZOROWSKI & Co. 2781

Poznań, Stary Rynek Nr. 80.

Jedyny specyalny polski interes tej branży.

CERATY



Niezrównane w użyciu

machiny do malowania

desinfekcyi i konserwowania wszelkiego rodzaju budynków gospodarczych, jako też do skrapiania drzew i roślin. Odznaczają się wobec ręcznej pracy taniością, dokładnością i szybkością, gdyż zastępują więcej niż 20 robotników z pędzlem w ręku.

Adres do listów: **A. Bryliński,** Poznań—Posen. **A. Bryliński.** Adres do telegr.: **A. Bryliński,** Posen.

Poznań, ulica Rycerska 11-a. — Telefon 69.
Skład machin i narzędzi rolniczych
krajowego i zagranicznego wyrobu, jako też części zapasowych do rozmaitych pługów i machin. — Pracownia do napraw.



Papierosy z fabryki **SULIMA** są najlepsze.

Produkcya roczna przeszło 250 milionów

Jedyna
Jeneralna ajentura i główny skład
S. Zychliński
w Poznaniu. 5006
Cygara w największym wyborze.

Kasa Związku Ziemian

przyjmuje depozyta i drobne oszczędności począwszy od 1 marki i płaci:

za rocznem wypowiedzeniem	5 %
za półrocznem wypowiedzeniem	4 ½ %
za kwartalnem wypowiedzeniem	4 ¼ %
na każdorazowe żądanie	4 %

Adres: **ZWIĄZEK ZIEMIAN, Poznań, (Posen)**
ulica Wiktoryi 2 ptr. — Telefon 1615. 6136

Konwie do transportowania mleka oraz wszelkie sprzęty mlecznicze.
Centryfugi „Perfect“ system najlepszy 30 ltr. centryfugi po 67,50 M.
Maszyny do wyrabiania masła z drzewa i całe z blachy stalowej.
Szafy żelazne i ogniotrwałe, specjalne dla kas kościelnych i Spółek,
Kasety stalowe do pieniędzy w 6 wielkościach od 6,00 M. począwszy.
Szatki do pieniędzy do wmurowania od 27,00 M. począwszy.
Ogrodnicze noże, nożyczki, piłki, oraz wszelkie przybory.
Schmidta maszyny do prania. Ramy do do suszenia firan. Wyżdżymalnie.
Kasety Stiebela, oraz deski do liczenia pieniędzy, dębowe.
Prasy żelazne i stalowe z przyborami do kopiowania.
Łóżka żelazne i angielskie. Umywalki. Bidety, klozety pokojowe poleca

Specyalny magazyn sprzętów kuchennych i domowo gosodarczych. 1903

Firma T. Otmianowski

właściciele **B. Ziętkiewicz. — S. Mińcikiewicz.**
Telef. 565. **Poznań — Bazar.** Telef. 565

Kamienica

w której od przeszło 30 lat prowadzi się destylacya i restauracya zajazd, stajnie, oraz piekarnia, blizko dworca i Poznania, z pow. dział familijnych, jest do sprzed. Wojsko, 3 szkoły, apteka i. t. d. w miejscu. Obejrzenie przez kupującego koniecznie potrzebne. Bliższej wiadomości udzieli **K. Drzewiecki** Chwaliszewo 16
Agentów się wyklucza. 3296

KUŹNIA
w Poznaniu gdzie wiele cegielni i gospodarstw egzest. pewna tanio zaraz do wydzierżawienia. Zgłosz. do **Mikołajewskiego** Chwaliszewo 27|28. 3353

Z powodu choroby właśc. jest zaraz w okolicy czysto polskiej w rynku do odstąpienia

INTERES

tow. łokciow. i krótkich.
Zgłoszenia przyjmuje ekspedycya Wielkopolanina pod nr. 3351.

Wszelkie gatunki budulcu,

belkowina, deski, kantówka, szalówka i łaty są każdego czasu do nabycia w tartaku majętności Nekla. Przyjmuje się także większe zamówienia na żądanie kupującego. Zgłoszenia proszę przysłać pod adr.: **Adamczewski,** nadleśniczy Rajmundowo, p. Nekla (kr. Schroda). 3356

OBERŻA 3346
na wsi, pierwszorzędna, bez konkurencyi, budynki murowane, w dobrym stanie, do tego 5 mórg ogrodowej ziemi, interes jest bardzo dobry, sprzedający odbiera folwark, dla tego każdego czasu jest takowa na sprzedaż. Cena 26,000 mk., wpłata podług umowy. Spieszne zgłosz. przyjmuje **Teofil Szymankiewicz,** Ostrów, ulica Zdunowska nr. 6.

Bardzo smaczne ładne 3307

RAKI

kopa 4,50 mk. poleca **M. Konopatzky** Gollub Wpr.
Adres do teleg. Krebskonopatzky Telefon 23 Postfach 23.

Handel wikt.

owocu i warzywa jest z powodu innego przedsiębiorstwa zaraz tanio do odstąpienia. 3300
Chwaliszewo 68.

Kawaler int. 28 lat licz. muzyk z Ks. Pozn. z gotówką 5000 mk., miesięcznym dochodem 180 mk. poszukuje 3295
towarzyszki życia.
Panny od 18 lat, z majątkiem lub jaką posiadłością. Tylko te które na prawdę chcą wyjść za mąż, zechcą swe oferty z fotografią do 15 sierpnia do ekspedycyi Wielkopol. pod nr. 3295 nadesłać. Panny muzykalne mają pierwszeństwo. Dyskrecya rzecz honoru.

Słynny wynalazek!

dla każdej gospodyni jest proszek do prania

BLENDA

Bez mydła, bez tarcia, bez sody, nadaje pranie **BLENDĄ** bieliźnie biel śnieżną. 3297

Szanowne gospodynie! Żądajcie w składach kolonialnych i drogeryach wyraźnie:

BLENDY za 25 fen.

1000 marek nagrody tej gospodyni, która tylko okruszynę tego tak bardzo szkodliwego klorku w naszem proszku do prania **BLENDA** udowodni. — Gdzie nie do nabycia wyseła fabryka za 2,00 mk. 8 paczek franko. **Kto się raz przekona,** zawsze **BLENDĘ** chwalić i polecać będzie.
Adres: **C. Warczyński i Spł., Neustadt Wpr. 22.**
Prosimy zaraz zamówić na przekonanie!

Nie kupujcie raz taniej!



na cały świat wysełam zegarki z **5**-let **piśmienną gwarancyą,** i już **dokładnie obciągane** i na minutę **uregulowane.** Dowodem liczne z całego świata zamówienia i podziękowania. — Kto nie kupi, toć trudno, sam sobie szkodzi.

Zegarek cyl. nikl. kluczykowy 6 kamieni	5,40 M
Zegarek cyl. nikl. klucz. 6 kam. 2 złocone brzegi	5,90 „
Zegarek pryma werk, 6 kamieni 2 złocone brzegi	7,75 „
Zegarek pryma czysto-srebrny 6 kamieni, 2 złocone brzegi	9,85 „
Zegarek pryma masyw, czysto srebrny, 10 k., 2 zł. brzegi	11,75 „

Najpiękniejsze z wizerunkiem **Matki Boskiej** bardzo trwałe, i ciężkie, masyw czysto srebrne zegarki na 10 kamien., 2 złote brzegi, pryma werk już po **12**,00, **14**,00, **16**,00 mk. Nikl. rem. bez gwarancyi zegarki po 2,35, 2,95, 3,50 mk., czarne stalowe mk. 4,20, Budziki po mk. 1,85 **Cenniki** około 3000 illustracyi na zegarki, łańcuszki, pierścienie oraz noże, brzytwy, kosy, rewolwery, portmonetki, harmoniki, skrzypce, flety, klarnety wysyłam kardemu **darmo i franko.**

Adr.: **M. Danecki, Poznań**
Posen, Bismarkstr. nr. 2.

Ilustrowane dzieje Polski

napisał **Dr. F. Koneczny**
2784 stron 380
z kilkaset obrazkami **2**,40 mk.
w oprawie **3**,— mk.

Jest to jedna z najlepszych książek, opisująca dzieje narodu naszego. Z całości tej pięknej książki tchnie czysta miłość do pokochania naszej przeszłości, gdyż tyle tam pięknych i wzniosłych cnót narodowych zajaśniało, że warto być dzieckiem narodu z tak świetną przeszłością.

Poleca i przesełа odwrotnie
Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha
Poznań, — Posen O. 1.

Potrzebny zaraz młodszy

służący

do pomocy starszemu służącemu na wysoką pensyą miesięczną. Zgłoszenia wraz z odpisem świadectw przyjmuje 3363
DOM LEWKÓW
p. Czekanow.

Piekarnia 3288

z składem i mieszkaniem do wyn. Zapytać w kantorze W. Garbary 1.

Liszaje.

Dostałem na całem ciele rodzaj liszaji który mnie świerzbienien trapił we dnie i w nocy. Nie było lekarza, któryby mi był zapisał radykalne lekarstwo. Po nacieraniu zaledwie przez 14 dni Zucker'a medycynalnem patentowem mydłem, liszaje

całkiem zginęły.

Dla tego widzę się zobowiązanym do złożenia panu serdecznego podziękowania, ponieważ Pańskie **Zucker'a patentowe mydło medycynalne** warte nie 3 lecz 100 mk. Nadzwyczaj skuteczny ten środek polecam i polecać będę każdemu.
Gryfia, 12 kwietnia 1907. M. S.
Podobnie wyraża się wielu cierpiących na liszaje, wyrzuty skórne, świerzb, świerzbiące pryszcze, wrzodzianki, węgry itp. o skuteczności

Zucker'a patentowanego mydła medycynalnego

D. R. P. przez lekarzy polecanego i tysiąckrotnie wypróbowanego. Cena 50 fen. (małe opakowanie 15% i 1,50 mk. (duże opakowanie 35%) z najsilniejszym skutkiem. Jedynie ze wszech stron potwierzona skuteczność i wielka siła osobistych poleceń przyczyniły się do ogromnego rozszerzenia **Zucker'a patentowanego mydła medycynalnego.** Nie mniej świetne są orzeszenia o **mydle Zuckooh,** wyrabianego według tego samego patentu, a nadzwyczaj łagodnie działającego, cena 50 fen. (małe opakowanie do użytku) i 1,50 mk. (duże opakowanie, stósowne na podarki), jako też o niedoścignionym **kremie Zuckooh,** najlepszym i jedynym w swym rodzaju **kremie skórnym,** cena 2.— mk., tuba na próbę 75 fen. Każdy, kto dotychczas podaremnie pokładał nadzieje, niech spróbuje. Na delikatną skórę **dzieci** używa dobrze myśląca matka **smołowcowe mydło borowinowe dla dzieci** D. R. P., cena 50 fen. i **smołowcowy krem borowinowy,** cena 40 fen. Puszka podwójna 70 fen., najlepsze, najszlachetniejsze i najczystsze dla skóry dziecięcej. Do nabycia wszędzie. Gdzie niema na składzie, wprost od firmy **L. Zucker & Co., Berlin,** Potsdamer Str. 73.

W Poznaniu prawdziwe do nabycia w Centralnej drogeryi **J. Czepczyńskiego,** w drogeryi Universum **B. Śniegockiego, L. Nawrockiego** róg św. Marcina i Piekar, w drogeryi św. Wojciecha **M. Wrzesińskiego** plac Wroniecki **T. Neymana** św. Marcin 46.

Pierwszorzędny zakład dentystyczny

M. KANIASTY

POZNAŃ, plac Piotra nr. 3 I piętro
Przyjmuje przed południem od godz. 9—1,
po południu od godz. 3—6.
Sztuczne zęby, plomby i t. d.
po cenach nader przystępnych
Praktyka od roku 1890. 2610

Kasa oszczędności

Banku Rolniczo-Przemysłowego
3666 **Kwilecki, Potocki & Sp.**
Przyjmuję na oprocentowanie wkładki każdej wysokości od **1 mk.** począwszy i płacą od **3** do **4 i pół proc.** wedle umowy

Saletrę chilijską

tomasówkę, kainit, superfosfaty,
oraz **wszelkie sztuczne nawozy**
poleca po znanych tanich cenach 6022

Centralna Drogerya

Hurtownie **J. Czepczyński** Detalicznie
Poznań, Stary Rynek 8
Telefon 233. Telefon 233.
Magazyny hurtowne ul. Południowa 3.

Do wynajęcia od 1. 10. 08.

W nowo wybudowanym domu
przy W. Garbarach 38.
piękne mieszkania 4 i 3 pok. z wszelkiemi przynależytościami.
Składy stosowne dla każdej branży.
Przy ulicy **Posadowsky'ego 39** narożnik ul. Butelskiej 14-a
4 pokoje IV piętro z wszelkiemi przynależytościami
bardzo tanio.
Bliższych informacyi
w Drukarni „Wielkopolanina”
ulica Posadowsky'ego 39.

Nasza kasa płaci od złożonych

oszczędności

4 i pó procent za kwartalnem wypowiedzeniem,
5 procent za półrocznem wypowiedzeniem,
5 i pół procent za rocznem wypowiedzeniem.

Kto ma u nas depozyt złożony, a kupi grunt od nas, temu wypłaca kasa nasza depozyt nawet bez wypowiedzenia.
5 proc. hipoteki pierwszomiejscowe w pierwszej połowie ceny kupna się obracające są u nas każdego czasu do nabycia.
Adres: Bank Parcelacyjny, Posen, Victoriastr. 12.

Kupujemy sprzedajemy pośredniczemy

w sprzedaży i kupnie majątków ziemskich większych i mniejszych pod bardzo korzystnemi warunkami. 3251

Bank Parcelacyjny

E. G. m. b. H. **we Wrześni.**



Wspaniały wózek dziecięcy
z budką do samo zamykania się i otwierania, otrzymać można elegancki po cenie fabrycznej z 10 procent rabatu w prost z fabryki wózków dziecięcych. 2304
Julius Tretbar
in Grimma 477.

Gospodyni

znająca się na drobiu, mleczarstwie i prasowaniu potrzebna do Królestwa od 1. 10. 08. Zgłosz.
Dom. Uzarzewo per Kobelnitz.

Szafy żelazne
do pieniędzy nowe i używane wszystk. wielkościach bardzo tanio poleca 3086
N. FRIEDEBERG,
u. Fryderykowska nr 13.

Krople na nerwy
aptekarza M. Wagnera z Lipska można na prawdę polecić na wzmocnienie nerwów działa przyjemnie na uspokojenie i wzmacnia takowe. Także jako nieszkodliwy środek na sen są polecenia godne, w butel. po 1,00 mk. prawdziwe do nabycia jedynie tylko w Czerwonej aptece Stary Rynek i Nadwornej aptece ul. Wilhelmowska. 2807

OBSZERNE SKLEPY
nadające się na skład piwa są zaraz do wynajęcia. 3174
Stary Rynek 52.

Maszynista

kawaler na stół i stancyą do prowadzenia lokomobilii z młockarką i do maszyn rolniczych potrzebny zaraz. Zgłoszenia przyjmuje
St. Piotrowski 3309
Probostwo w Stęszewie.

Poszukuję się inteligentnego

siodlarza

do wyrobów pasów maszynowych początkowa płaca 35 fen. na godz. przy 11 godzinnej pracy
Zgłosz. piśm. przyjmuje ekspedycya Wielkopolanina pod nr. 3293

Nakładem i drukiem Fr. Chocieszyńskiego w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Franciszek Laurentowski w Poznaniu.